

Nr. 308

XXVI r.

istnienia

Redakcja i Adm.

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41.

TELEFON 28

Redaktor przyjmuje od 5-8 pp

Artykułów i listów anonimowych nie pomieszcza się.

Łódź.

ROZWOJ

DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY I LITERACKI

Niedziela, dnia 11 listopada 1923 r.

Cena numeru
świętecznego
20.000 mk.

Cena prenumeraty
w Łodzi:

Miesięcznie 300.000.

Z przes. poczt.

Miesięcznie 350.000

poza Łódź 1 numer 16.500

Konto P.K.O. 60594.

Należność pocztowa

opłacona ryczałtem.

CASINO



Ostatnie dni!

Spieszcie obejrzeć arcydzieło filmowe!

Niewolnica miłości

Wielkomejski dramat erotyczny w 7 aktach.

W rolach głównych: Smosarska, Węgrzyn, Zolnerowicz, Fertner, Jaracz, Parnell Sliwicki, Owerflo, Myszkiewicz, Brydzyńska Malicka. Balet układu Parnella

Kwiat sceny polskiej I

(2449s1)

Początek przedstawień o godz. 3 p. p.

Wielki cykl obrazów p. t. „Gra ze śmiercią“

— II serja p. t. —

SAMOCHEDEM PRZEZ PRZELECZ

Dramat awanturniczo-sensacyjny w 6-ciu aktach w wykonaniu najwybitniejszych ameryk. artystów wytwórni Pathé Los Angeles.

Początek przedstawień o godz. 3 p. p.

(2447s1)

Początek przedstawień o godz. 3 p. p.

ODEON
Dla młodzieży dozwolone I

ODEON
Ostatnie dni!

BANK DEWIZOWY BANK PRZEMYSŁU WŁÓKIENNICZEGO W ŁODZI

SP. AKC.

Łódź, ul. Piotrkowska № 17.

REPREZENTACJA BANKU PRZEMYSŁOWCÓW Tow. Akc. w POZNANIU

Bydgoszcz, Bielsk, Berlin, Gdańsk, Kalisz, Katowice, Królewska Huta, Lubliniec, Mikołów, Mysłowice, Pszczyna, Poznań (Oddział miejski), Rotterdam, Rybnik, Siemianowice, Sosnowiec, Strassburg, Tarnowskie Góry, Toruń, Warszawa, Zawiercie,

załatwia wszelkie operacje dewizowe i bankowe.

(2453s)

12 listopada rozpoczynają się
Kursy traktorowe i samochodowe amatorskie
Polskiej Y.M.C.A.

Informacji udziela i zapisy przyjmuje Sekretariat Polskiej Y.M.C.A. Piotrkowska 245
od godz. 4-9 wiecz. 2455s1

Wnet ujrzycie

Florence Vidor

— w filmie —

Twe usta kłamią

Reżyserja Th. H. Ince.

2445s1

GRAND-KINO.

Od Administracji.

Z POWODÓW TECHNICZNYCH ZMUSZENI JESTEŚMY DZISIEJSZY NUMER NIEDZIELNY WYDAĆ W ZWYKŁEJ OBJĘTOŚCI (8 STRONIC) WSKUTEK CZEGO I CZĘŚĆ OGŁOSZEŃ NIE MOGŁA BYĆ UMIESZCZONA.

ADMINISTRACJA.

Sędziami bądźmy my.

Jak daleko odbiegł nasz starodawny podwawelski Kraków od tragedji Kościuszkowskich, przekonały niestety całą Polskę wypadki dni ostatnich.

Miast amarantowych wylogów i kołnierzy na białych sukmanach kosynierów składających na rynku krakowskim przysięgę, że do ostatniej kropli krwi stać będą w obronie Rzeczypospolitej, widnieją białe skrzydła Jagiellońskiego Orła zroszone krwią tych co bohatercko padli w obronie ładu i porządku społecznego, tych co padli w obronie praworządności państwowości polskiej, tych co padli ofiarą zbrodniczych knoń prowadzonych przez żywioły antypolskie i antypaństwowe naczele których — trzeba to stwierdzić — stali w tych smutnych chwilach posłowie pepeesu.

Komunistyczno — żydowskie ciemne żywioły, korzystając z przesilenia ekonomicznego, przez które przechodzi obecnie państwo i społeczeństwo polskie, w przededniu bliskiej likwidacji skutków minionej pięcioletniej bezładnej, bezmyślnej i bezplanowej gospodarki państwowej, wszelkimi siłami dążyły do tego, aby za wszelką cenę doprowadzić do strajku powszechnego.

Do tej destrukcyjnej roboty zaprzęgli się posłowie socjalistyczni, trzykrotnie daremnie próbowali przestraszać rząd i dyktować mu warunki — zawiedli się — ostatecznie musieli iść do Canossy, przyjmując warunki rządowe i zlikwidować strajk, w którym zresztą brali udział tylko socjaliści, gdyż organizacje zawodowe chrześcijańskie i polskie stojąc na platformie rzetelnych i prawomyślnych obywateli państwa otwarcie i stanowczo oświadczyły się przeciwko strajkowi powszechnemu.

Zbrodnia popełniona, winna stać się hasłem do opamiętania dla tych wszystkich, którzy wyzwolić się jeszcze nie mogą z oparów haszyszu żydowsko-socjalistycznego, którym upajają ich międzynarodówkowi słusy.

A przedewszystkiem winna stać się hasłem do opamiętania się dla tak drogiego każdemu polskiemu sercu Krakowa, tego Krakowa niestety jeszcze zakąsanego resztkami stańczykierji i pozostałościami enkainizmu Słusznie zauważa Ad. N. w „Rzeczypospolitej“, że padali ułani Józefa Poniatowskiego przy okrzykach niech żyje Józef Piłsudski a tym co przelewali drogocenną krew bratnią za bastion służył „Dziadek“ zdezelowane auto pancerne niezdatne już do obrony żywotnych interesów państwa i narodu.

Widmo złego ducha krąży jeszcze na ziemiach Rzeczypospolitej, okrażonej anarchią niemiecko-bolszewicką.

Sędziami bądźmy my!

Inaczej być nie może, zastanowić się musimy nad zgubnym działaniem t. zw. polskiego socjalizmu, stanowi on garstkę, reprezentanci jego, posłowie do sejmu, moją odwagę nawoływać do strajku powszechnego, synów tychże posłów zatrzymano na ulicy w Krakowie, uzbrojonych — dla czego? niebor-

PRECZ Z GŁODEM OPAŁOWYM!

Koksik, nadający się dobrze do palenia w piecach i pod kuchnią, do nabycia w każdej żądanej ilości, zastępujący w zupełności drogą teraz węgiel.

Sprzedaj:

Mewa Gajewski

2455-b)

Piotrkowska 44. Letnia, róg Konstanyńskie. Tel. 10—89.

Echa zbrodni krakowskiej.

Nabożeństwo żałobne za poległych oficerów i żołnierzy.

Prokurator odpiera kalumnję „Naprzodu“.

WARSZAWA 10.11 (AW) Dziś odbyło się w kościele św. Krzyża nabożeństwo żałobne za dusze wojskowych, poległych w Krakowie. Na nabożeństwo przybył Prezydent Rzeczypospolitej, ministrowie, Sejm, Senat, przedstawiciele wojskowości, władz miejskich, stowarzyszeń i t. p.

Msze odprawił ks. biskup Gall. Kazanie wygłosił ks. kan. Szlagowski.

KATOWICE 10.11 (AW) Dziś w kościele Piotra i Pawła odbyło się nabożeństwo żałobne za oficerów i żołnierzy, poległych w Krakowie.

W nabożeństwie brał udział przedstawiciel sejmiku śląskiego, województwa, wojskowi i t. d. Takie nabożeństwa odbyły się w Kró-

lewskiej Hucie i w innych miastach garnizonu.

KRAKÓW 10.11 (AW) W dzisiejszym „Naprzodzie“ prokurator sądu okręgowego w Krakowie zamieścił sprostowanie, w którym oświadcza, iż nieprawdą jest, że szwadron 8 p. Ułanów, z okrzykiem: „Niech żyje Józef Piłsudski“, przeszedł na stronę demonstrantów i złożył im broń. Prawdą jest natomiast, że do ułanów strzelano, zmasakrowano ich i broń im odebrano.

DLA RODZIN ZAMORDOWANYCH OFICERÓW I ŻOŁNIERZY.

W imieniu Zakładów przemysłowych „Ludwik Spiess i Syn“, p. Ludwik Spiess ofiarował sto milionów mkp. dla rodzin zamordowanych w Krakowie oficerów i żołnierzy.

Sądy doraźne w Monachjum.

Przesłuchanie gen. Ludendorffa. Reorganizacja Rządu Rzeszy.

BERLIN 10.11 (PAT) Wczoraj wieczorem ogłoszono w Monachjum rozporządzenie generalnego komisarza Kahra, w sprawie zaprowadzenia sądów doraźnych. Komisarz generalny zarządził dalej, aby ruch uliczny w mieście, od godz. 8-mej wieczór, do 8-mej rano był wstrzymany. Zakazane zostały również wszystkie widowiska teatralne i koncerty. Restauracje, kawiarnie i szynki mają być zamykane o godz. 7-mej wieczór.

WIEN 10.11 (PAT) „Neue Freie Presse“ donosi z Monachjum, O godzinie 1-szej rozpoczęło się przesłuchiwanie generała Ludendorffa przez Sad doraźny w Monachjum.

BERLIN 10.11 (AW) W Monachjum panuje spokój. Hitlerowcy zostali rozbrojeni. Wojsko i policja zostały rozbrojeni. Ludendorff został wczoraj uwolniony po złożeniu słowa

honoru, że pozostanie w Bawarii. Hitler aciekl samochoodem.

MONACHIUM 10.11 (PAT) Godzina 3-cia po południu. W mieście panuje zupełny spokój. Wczoraj o północy nadeszły oddziały Reichswehry z północnych Niemiec i Wirtembergji w sile 15 tysięcy ludzi.

BERLIN 10.11 (AW) W związku z nieoczekiwanym upadkiem zamachu monachijskiego, sprawa reorganizacji rządu Rzeszy przeszła w stadium aktualne. Partie prawicowe domagają się utworzenia rządu narodowego, wskazując, że dalsze pozostawanie Stresemanna na stanowisku gromadzi coraz więcej materiału palnego. Rokowania niemieckiej partji ludowej z nacjonalistami stwierdziły, że partja Stresemanna gotowa jest utworzyć rząd z nacjonalistami, poświadczać Stresemanna

Nadrenja w obronie swej niepodległości.

Rząd nowej republiki przeciw interwencji władz angielskich i zakusów agentów Berlina.

DUESSELDORF 10.11 (PAT) Matthes wystosował do wysokiego komisarza angielskiego protest przeciwko pogwałceniu neutralności Nadrenji przez władze angielskie w Kolonii, które pozwoliły policji pruskiej na dokonanie rewizji i aresztowań osób podeirzanych o udział w ruchu separatystycznym.

MOGUNCJA 10.11 (PAT) Dorten wydał

cy wytłumaczyć się nie umieli!

Kainowe plemię pepeesu stanąć musi pod przegierzem narodu. Naród cały musi poprze wniosek nagły klubów większości sejmowej do Rządu o pociągnięcie winnych do odpowiedzialności.

Art. 21 Konstytucji przewiduje aresztowanie nawet posła o ile dopuścił się zbrodni, a wedle kod. karn. obowiązującego w Krakowie, podżegacze i przywódcy zbrodni roz-

komunikat, w którym wobec zamiarów rządu pruskiego, ogłoszenia w Kolonii republiki nadreńskiej w ramach Rzeszy, zaznacza, że rząd nadreński będzie wszelkimi możliwymi środkami zwalczał usiłowania agentów berlińskich.

MOGUNCJA 10.11 (PAT) Rząd nadreński podaje, że ruch separatystyczny w Palatynie rozszerza się w dalszym ciągu.

ruchu podlegają karze 10—20 lat ciężkiego więzienia.

A tam z ich winy połała się niewinna krew synów Polski, tych synów, których społeczeństwo oddaje na obronę całości materialnej i moralnej Rzeczypospolitej.

Czy zbrodnia ma pozostać bezkarna? Każdy w swym sumieniu chrześcijanina i Polaka niech osadzi!

K. F.

WIADOMOŚCI POLITYCZNE

Konstantynów i Tuszyn — miastami.

(wp) Ministerstwo spr. wewnętrznych przygotowało wniosek o przemianowaniu gmin Konstantynowa i Tuszyńska w powiecie łódzkim na miasta.

Redukcje funkcjonariuszy państwowych.

(wp) Prezydium Rady ministrów wydało okólnik w sprawie redukcji funkcjonariuszy państwowych. Według brzmienia tego okólnika ma być przeprowadzona redukcja personelu urzędniczego, w terminie do końca listopada 1923 r.

Redukcja winna objąć przede wszystkim funkcjonariuszy, którzy nie mają jeszcze prawa do emerytury, w szczególności zaś takich, którzy nie mają jeszcze pięciu lat służby. Redukcji podlegać winni w pierwszym rzędzie żony i dzieci funkcjonariuszy państwowych, prowadzących wspólne gospodarstwa domowe, pełniące służbę w instytucjach państwowych.

Zwalnianym pracownikom ma być wypłacana przysługująca odprawa.

Zniesienie militaryzacji na kolejach.

(wp) Urzędowo komunikują: Wobec powrotu do pracy funkcjonariuszy kolejowych okręgu dyrekcji polskich kolei państwowych krakowskiej minister spraw wojskowych w myśl uchwały Rady ministrów z dn. 6 listopada r. wydał rozkaz, zwalnający powołanych na ćwiczenia wojskowe pracowników kolejowych krakowskiego okręgu dyrekcji P.K.P.

Akcja n. Korfantego.

(wp) Zastępca prezesa rady ministrów Korfanty, przeprowadza w dalszym ciągu akcję z poszczególnymi grupami wielkiego przemysłu, celem nakłonienia tych grup do jaknajbardziej wplywu wpłaty znacznych zaliczek w wysokości wartościowych dewizach i walutach na rzecz przypadającego na te grupy kontyngentu państwowego podatku majątkowego.

Sen. Noulens przybył do Warszawy.

(wp) W dniu dzisiejszym przybył do Warszawy p. Noulens, członek senatu francuskiego, prezes towarzystwa France-Pologne. Senator Noulens dwukrotnie już odwiedzał Polskę, ostatnio na wiosnę r. b., gdy przybył na czele rolników francuskich. Z pośród przyjaciół Polski we Francji osoba senatora Noulensa wybija się na pierwszy plan ze względu na jego dotychczasową działalność i wypróbowaną przyjaźń dla Polski.

Miljonowe banknoty.

(wp) PKKP. wypuściła z dniem wczorajszym banknoty miljonowe. Są one rozmiarów mniej więcej takich jak banknoty 250 tysięczne. Rysunek przedstawia na owalnym czarnym tle widok zamku królewskiego i odznacza się starannym wykonaniem.

Obligacje pożyczki złotej 1922

(wp) Minister Skarbu zawiadomił izby skarbowe, że obligacje 8 proc. polskiej pożyczki złotej z r. 1922, mające wszelkie prawa papie rów, posiadających zabezpieczenie publiczne, winny być przyjmowane jako wadium, przy licznym, kaucje akcyzowe i celne, kaucje przy rewizjach kontrolnych ze strony państwa, oraz kaucje składane do depozytów wszystkich instytucji rządowych, Ministerstwo określa również aż do odwołania kursu, według którego kasy państwowe mogą przyjmować do depozytu wspomniane obligacje. Wynosi on obecnie około 75 proc. ceny, notowanej na giełdzie warszawskiej, zaokrąglonej do sumy 1. miliona marek, za odsetek obligacji, odpowiadający na 10 złotych polskich, równający się 10 tysiącom marek polskich. Kurs odsetków, odpowiadających na 50 zł. polskich, i 50 tysięcy mk. polskich, równa się w tym samym stosunku 5 milionom mk. p. O. ewentualnej zmianie kursu będzie min. skarbu zawiadamiało w należytym czasie izby skarbowe.

Nie wszystko złoto, co się świeci.

I w Czechosłowacji bywają rozruchy.

Formalna bitwa między żandarmerją czeską i chłopami ruskimi.

LWÓW 10 11 (PAT) „Gazeta Lwowska“ donosi. Na Rusi Zakarpackiej wybuchły poważne rozruchy, z powodu zniesienia przez rząd Czechosłowacki przywileju łeśnego dla zakarpackich chłopów. W okolicach Dubraw doszło

do formalnej bitwy między żandarmerją czeską, a chłopami. Prasa czeska widzi w powyższych rozruchach wpływ antyczeskiej propagandy i domaga się wdrożenia surowego kary w tej sprawie.

Nieustraszony Kronprinz.

Wbrew życzeniom sojuszników powrócił do „Vaterlandu“.

WIEDEN 10 11 (PAT) „Neue Freie Presse“ donosi z Berlina. Były niemiecki następca tronu przybył w sobotę, przed południem, o godz. 11-tej z Holandji do Berlina i zabawiwszy krótko odjechał wrocławskim pociągiem pośpiesznym do Oleśnicy. Wyższy urzędnik policyjny oczekiwał b. następcę tronu na stacji granicznej i towarzyszy mu w podróży przez Niemcy. Były następca tronu oświadczył kilkakrotnie w sposób stanowczy, że wstrzymuje się od wszelkiej działalności politycznej i publiczności nie będzie popierał żadnych dążeń monarchistycznych.

BERLIN 10.11 (PAT) Z Oleśnicy donoszą o przyjeździe b. następcy tronu. Otrzymał on podobno zezwolenie Eberta, Stresemanna i innych członków obecnego rządu Rzeszy. Kronprinz przybył w towarzystwie majora von Muednera.

SOJUSZNICY PRZECIW POWROTOWI KRONPRINZA DO NIEMIEC.

PARYŻ 10 11 (PAT) Rządy państw soju-

szniczych zaakceptowały redakcje not, opracowanych przez konferencję ambasadorów w sprawie przeszkodzenia powrotowi byłego kronprince do Niemiec, a przeznaczonych dla Berlina i Hagi. Odnosne noty zostały wczoraj wieczorem na Quai d'Orsay p. Heslowi. niemieckiemu charge d'affaires w Paryżu, a druga nota przesłana zostanie w dniu dzisiejszym do Hagi.

PARYŻ 10.11 (PAT) Konferencja ambasadorów wystosowała wczoraj do rządu Rzeszy notę w sprawie powrotu b. następcy tronu do Niemiec. Nota oświadcza, że sojusznicy nie chcą wierzyć, by rząd niemiecki mógł powziąć taką niebezpieczną decyzję i wskazuje na fatalne wrażenie, jakie wywarłoby urzędowe zezwolenie, lub poprostu tolerowanie powrotu następcy tronu we wszystkich krajach sprzymierzonych. Zwracając nato silnie uwagę rządu Rzeszy nota kończy się prośbą, aby rząd niemiecki doniósł w jaknajkrótszym terminie czy zebrane wiadomości w tej sprawie są prawdziwe.

TELEGRAMY.

KUBEŁ ZIMNEJ WODY.

LONDYN 10,11 (AW) „Times“ wyraża zadowolenie z powodu zlikwidowania zamachu bawarskiego, będącego niebezpieczeństwem zarówno dla Niemiec, jak i dla całej Europy. Dziennik wyraża nadzieję, że sprzymierzeńcy w chwili obecnej zajmą wobec wypadków Bawarii stanowisko wyczekujące i pełne rozważli. Wielka Brytania nie zapomni, że podpisała traktat wersalski i jest zdecydowana nakazać Niemcom jego poszanowanie. Anglja w szczególności nie zgodzi się na jakiegokolwiek uchylenie się przez Niemcy od wypłaty odszkodowań.

Polityka rozdźwięków mogłaby jedynie rozruchalić sprawców chaosu niemieckiego. Byłoby ze strony sprzymierzeńców szaleństwem chcieć wyciągać dla siebie trwałe korzyści z podobnego chaosu, będącego źródłem nieuniknionej nędzy, wojny i rewolucji.

NEUTRALNOŚĆ SOJUSZNIKÓW W WEWNĘTRZNYCH SPRAWACH NIEMIEC.

PARYŻ 10 11 (PAT) Ambasador angielski w Paryżu w czasie wizyty u Poincarego, oświadczył, iż doszły do wiadomości władz angielskich, że władze francuskie mieszają się do ruchu separatystycznego w Palatynie. Wobec tego, Poincare stwierdził, iż urzędnicy francuscy otrzymali polecenie zachowania najsurowszej neutralności w wewnętrznych sprawach niemieckich.

ZNÓW STRAJK ZECERÓW.

BERLIN 10 11 (AW) Strajk w drukarniach państwowych rozszerzył się również na drukarnie prywatne, drukujące pieniądze papierowe. Nie ukazały się też dzienniki.

60,000 BEZROBOTNYCH.

KOLONJA 10 11 (AW) Z zagłębia Ruhr donoszą, iż 10 bm. z fabryki Thiessena zwolniono przeszło 60.000 robotników.

GOŚCIE JUGOSŁOWIAŃSCY W POLSCE.

BIAŁOGROD 10 11 (PAT) Na zaproszenie kolegów parlamentu polskiego, wjecha-

ło dziś rano do Warszawy 30 deputowanych ze wszystkich ugrupowań parlamentarnych w towarzystwie kilku dziennikarzy stołecznych. Wyznaczone na dzień 20 listopada otwarcie izby zostanie prawdopodobnie w tym samym wyjazdem na kilka dni odłożone.

Pokłosie strajkowe.

W WIEKSZEJ CZEŚCI DYR. KOLEJOWYCH RUCH NORMALNY.

WARSZAWA 10.11 (PAT) W dyrekcji warszawskiej pociągi osobowe, objęte rozkładem jazdy odchodzą punktualnie. Dają się odczuwać trudności przy dostarczaniu parowozów w Łodzi i Częstochowie.

Radom, Gdańsk, Wilno, Poznań, Stanisławów, Lwów spokój i ruch normalny. W dyrekcji lwowskiej kursowało wczoraj 80 proc. pociągów osobowych i 50 proc. pociągów towarowych.

W DYREKCJI KRAKOWSKIEJ.

KRAKÓW 10.11 (PAT) W dyrekcji krakowskiej ruch pociągów znacznie się wzmógł. Chociaż jeszcze nie zdołano uruchomić wszystkich pociągów. Wczoraj na obszarze tej dyrekcji kursowało 60 proc. pociągów pospiesznych, 70 proc. osobowych i 42 proc. towarowych. Warsztaty w Nowym Sączu i Tarnowie wczoraj już pracowały.

W DYREKCJI KATOWICKIEJ.

KATOWICE 10.11 (PAT) W dyrekcji katowickiej spokój i ruch normalny. Ruch pociągów towarowych nie został jeszcze całkowicie uregulowany, wskutek trudności technicznych. Część maszynistów, wydalonych ze służby przyjęto warunkowo do pracy.

Miljonówka.

W dzisiejszym ciągnięciu miljonówki wylosowano Nr.:

2,840,859

sprzedany w Pocztowej Kasie Oszczędność w Warszawie.

NA MARGINESIE.

Republikański obiektywizm.

„Republika” mniej więcej o rozruchach antyżydowskich w Berlinie:

W Berlinie od kilku dni uliczny moloch, wzmocony, różnemi narodowemi szumowinami, rabuje mienie najspokojniejszych obywateli miasta. Sceny jakie się tam dzieją, mrozą krew w żyłach. Gdy chuligani nie tylko że się odgrają i urządzają antyżydowskie rozruchy a nawet dochodzi do tego, iż spokojnym obywatelom obrywają guziki, celem stwierdzenia rasowej przynależności! Tego rodzaju działalność powinna podlegać sdom doraźnym, a najmniejszy wyrok powinien opiewać: rozstrzelanie samego przestępcy, lub łącznie z rodziną do czwar tego stopnia pokrewieństwa, zależnie od tego, czy odpinali guziki, czy też nie.

„Republika” mniej więcej o Krakowie, gdzie nie padł ani jeden żyd:

Prasa chwieńska domaga się surowego sądu nad nieszczęśliwymi robotnikami z Krakowa. Jest to perfidja, jakiej nie było od początku świata. Mało że im nie zapłacono za strajk, mało tego, iż już przez to samo pozbawiono możności kupna artykułów pierwszej potrzeby, mało tego, że spowodowano rozruchy, to jeszcze chcą ich oddać pod sąd.

Za co? pytam za co? Jakkolwiek gazety chwieńskie twierdzą, iż robotnicy mordowali żołnierzy i policję — na to nie ma najmniejszych dowodów. Owszem może przykładali oni kolby od karabinów do głów żołnierzy, ale odejmowali natychmiast i jeżeli istotnie krew się polala, to jeszcze nie jest stwierdzeniem bezapelacyjnie czy z głowy, czy z kolby.

A zresztą, jeżeli by nawet zabili kilku żołnierzy, to co jest? Co znaczy wobec wieczności i wszechświata tych kilku Wołków?

Czy można się dziwić temu że strzelali, kiedy Chjena nie wypełnia ich wszystkich postulatów i nie zamianowała nawet szefami departamentów strajkujących maszynistów? Jeżeli co, to można czuć tylko wdzięczność do proletariatu Krakowa iż potrafił utrzymać porządek w mieście, mimo karygodnej nieobecności organów policyjnych...

LIST OTWARTY

R. H. ROSTWOROWSKIEGO DO BYLEGO NACZELNIKA PAŃSTWA JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO.

Znakomity poeta i dramaturg Karol Hubert Rostworowski ogłosił list otwarty do b. Nacz. Państwa J. Piłsudskiego, którego kiedyś był zwolennikiem.

„Miałeś jawnych wrogów, miałeś jawnych zwolenników, ale w Ojczyźnie naszej byli i tacy, którzy aczkolwiek nie godzili się na Twój kierunek polityczny, widzieli w Tobie Naczelnika Państwa, więc spadkobiercę kościuszkowskiego tytułu, przedstawiciela Najjaśniejszej Rzeczypospolitej. Ci wiedzeni gorącą miłością Ojczyzny, odkładali na bok osobiste przekonania, słuchali Twoich rozkazów i ilekroć wzywani byli do pracy publicznej, wnosili okrzyki na Twoją cześć. W czasie inwazji bolszewickiej wnosili je po koszarach i szpitalach wojskowych, w czasie mocowania się praworządności z anarchją wnosili je na placach publicznych, wierząc ślepo w jeden patrijotyczny dogmat: posłuszeństwo. Jestem dumny, że do rzędu takich przeciwników Twoich mogę się z czystym sumieniem zaliczyć. Ta duma i karność moja żąda od Ciebie zapłaty, nie tylko w moim imieniu, ale i w imieniu wszystkich znanych i nieznanym towarzyszy narodowego honoru.

Nazwisko Twoje i skroń Twoją ozdobił

majestat polskiej naczelnej władzy. Nazwisko Twoje przeszło do historii, wskutek tego zawiązałeś przymierze z tem, co stanowi o wierze i żywotności przyszłego pokolenia, z legendą. Przeciw tej legendzie powstał w Krakowie Twój fałszywy prorocy. Z nazwiskiem Twojem na ustach rozbrajali armję polską, której organizację uważałeś za Twoją największą chwałę. Z nazwiskiem Twojem na ustach oklaskiwali żołnierzy, którzy lamali przysięgę wojskową i opuszczali swoje stanowiska. Z nazwiskiem Twojem na ustach strzelali w piersi ozdobione przez Ciebie Krzyżem Waleczności i Virtuti Militari.

W imię przyszłości, w imię podórczników historycznych, z których synowie nasi czerpać będą wielkie przykłady wielkich obywatelskich cnót żadam od Ciebie Poloni i Resti tuty czyli głośnego protestu, że Józef Piłsudski był chlubą Polskiej Partji Socjalistycznej, że należąc do niej zgodnie ze swoim sumieniem służył tylko tym zasadom, pod które każdy Polak podpisać się może, ale że z anarchją nigdy nic nie miał wspólnego i że krwi na posterunku ginących żołnierzy polskich nigdy nie był winien.

Generałowie przeniesieni w stan spoczynku.

Dziennik personalny ministerstwa spraw wojskowych z dnia 7 listopada 1923, zatwierdzony przez Prezydenta Rzeczypospolitej, podaje spis oficerów, których komisja kwalifikacyjna zakwalifikowała do przeniesienia w stan spoczynku, przytem przyznała im odpowiednie stopnie w myśli ustawy sejmowej z 2 sierpnia 1919.

W spisie tym na pierwszym miejscu wymieniony jest gen. broni Durski - Trzaska Karol, z tytularnych generałów broni Olszewski Kajetan Bolesław, Rzadko Jan.

Spis wymienia następnie 36 generałów dywizji, miedzy in. Jacyne Jana, Sawickiego Józefa, Latoura Józefa, Niskowskiego Antoniego, Puchalskiego Stanisława, Roje Bolesława, Simona Antoniego, Szamot Józefa. Wymienia dalej 17 tytularnych generałów dywizji.

miedzy innymi Bijaka Juliana, Chałowicza Wojciecha, Serde - Teodorowskiego Aurelega, 77 generałów brygad, generała Kosteckiego Zdzisława, Lindego Maksymiljana Eugenjusza, 20 tytularnych generałów brygad, 181 pułkowników i 33 tytularnych pułkowników.

Poświęcenie narodowej czytelnicy w Królewskiej Hucie.

W niedzielę dn. 11 bm. odbędzie się w stolicy zagłębia węglowego w Piastowskiej ziemi poświęcenie czytelnicy, jaką Polska ufundowała kosztem wielomiljonowych ofiar w Królewskiej Hucie.

Jednocześnie w tymże dniu czytelnicy oddana zostanie przez burmistrza Dambka do użytku publicznego. Wielka zaś narodowa uroczystość zapowiedziana na dzień niedzielny odłożoną została do dnia 30 grudnia rb.

Kalejdoskop światowy.

Kuracja odmładzająca w Paryżu. — Skutki barwienia włosów. — Uratowana przez suknie.

Prasa paryska poświęca od pewnego czasu sporo miejsca nowym metodom kuracyjnym Polaka, Dra Jaworskiego, który wystąpił publicznie z odkryciem, iż przy pomocy jego metody kuracyjnej można zniwelować wpływ tak zwanego „złota czasu” wywierany na organizm kobiet.

Dr. Jaworski czyni to za pomocą transfuzji krwi młodych i zdrowych kobiet w życie kobiet postarzałych, albo zbliżających się do starości. Dr. Jaworski zgromadził dokoła siebie liczne koło przedstawicieli obu płci, a koło to rozszerza się coraz bardziej. Metodzie dra Jaworskiego póddał się nawet głośny pisarz Maurycy Maeterlinck.

Dr. Jaworski od dłuższego czasu czyni doświadczenia z metodą odmładzającą i dzięki tym doświadczeniom, dokonywanym na zwierzętach doszedł do obecnych wyników, potwierdzonych przez licznych świadków. Tak np. dr. Jaworski zmienił 13-letnią kozę w młodziutką, wesolą, rozkoszującą się życiem kózkę, 14-letniemu pieskowi pewnej arystokratki, który znajdował się już w okresie starczej śpiączki, wrocil on przy pomocy transfuzji Krwi zupełną młodość. Z 24-letniego konia uczynił ognistego wierzchowca o arabskiej prawie bystrości.

Po tych doświadczeniach ze zwierzętami dr. Jaworski przedniósł swą metodę na ludzi i u swych kobiecych pacjentek w starczym wieku osiągnął zadziwiające rezultaty.

Stosował on oczywiście swą metodę odmładzającą do podstarzałych pacjentek z najłepszego towarzystwa, to też ogłosił on naukowe wyniki z tej pracy nie wymieniając nazwisk pacjentek. Sława jego dlatego nie rozszerza się z taką szybkością, jakby można było tego oczekiwać, że pacjentki jego nie chcą publicznie przyznać się do tego, iż póddały się metodzie odmładzającej, przeciwnie starają się one przedstawić swe odmłodzenie i odzyskaną piękność jako coś naturalnego, nie mającego żadnych podstaw w sztuce lek.

Dzienniki paryskie rozkoszują się na myśl, że obecnie mężczyźni będą mogli nawet z 75-letniemi staruszkami przeżywać ponownie miesiące miodowe.

Ciekawy proces toczył się onegdaj przed jednym z sędziów jednostkowych w stolicy Anglii.

Na ławie oskarżonych zasiadł perukarz pod zarzutem sprzedaży pewnej damie barwnika na włosy, który wywołał nadzwyczajne wprost skutki.

Jak zeznała owa dama, po zażyciu owego środka popadła w silny rozstrój nerwowy i zaczęła cierpieć na bezsenność. W następstwie wywiałą się u niej silne zapalenie skóry i czasowa ślepotą. Udała się więc do lekarza, który polecił jej pod jego kontrolą spróbować powtórnie niezwykłego środka, na co się zgodziła. Efekt był taki, iż zapalenie skóry się nie powtórzyło, natomast biedna niewiasta w ciągu nocy — osiwiała, a włosy jej przybrały śnieżno-biały kolor. Dama zażądała wobec tego przykładnego ukarania skompromitowanego perukarza. — Ale sędzia z flegmą oświadczył, iż należy do tej kategorii

ludzi, którzy podziwiają u niewiast siwy lub śnieżny włos. Zresztą — mówił sędzia — wtem z wynurzeń wielu mężczyzn, iż śnieżny włos u dam w kwiecie wieku czyni je bardziej pojętnymi, eleganckimi i szykownymi. Ale da mi nie w smak były wywody sędziego. Za wezwano specjalistę chemika, który wydał opinię że ów środek barwiący jest niewątpliwie szkodliwym dla zdrowia, wobec czego sędzia skazał niefortunnego perukarza na zapłacenie 50 funtów, tytułem odszkodowania za wyrządzone szkody i przykrości.

Pani Kurijagwa, małżonka profesora literatury angielskiej na uniwersytecie w Kioto, opisuje swoje tragiczne przejścia w czasie trzęsienia ziemi.

— 1-go września — mówi — pracowałam mój mąż w naszej willi w Kanakura, obok Jokohamy. Ja byłam na parterze, gdy poczułam silne wstrząśnienie. Wybiegłam do ogrodu. Dom chwiał się od dachu aż do podłogi i cegły leciały do ogrodu. Jedną z nich uderzyła mi w głowę. Po chwili wbiegłam z powrotem do domu i spotkałam męża na schodach, które się waliły. Uciekliśmy spiesząc i gdy byliśmy na moście, nadeszła olbrzymia fala, która zmyła nas w jednej chwili. Moje życie zostało ocalone w ten sposób, że suknia zaplatała się o druty telegraficzne i zatrzymała mnie, dopóki fala nie przeszła. Zaczęłam zaraz szukać mego męża. Spotkałam naszego ogrodnika który mi dopomógł. Po długim poszukiwaniu znaleźliśmy mego męża na polu ryżowym; on żył jeszcze, ale był prawie zupełnie uduszony szlamem. Zanieśliśmy go do domu ogrodnika, gdzie wkrótce umarł.

Redukcje funkcjonariuszy państwowych.

Prezydium Rady Ministrów wydało okólnik z dn. 6 listopada w sprawie redukcji funkcjonariuszy państwowych. Według brzmienia tego okólnika ma być przeprowadzona uchwalona redukcja personelu urzędniczego w terminie do końca listopada 1923 r. Redukcja winna objąć przede wszystkim funkcjonariuszy, którzy nie mają jeszcze prawa do emerytury, w szczególności zaś takich, którzy nie mają jeszcze pięciu lat służby. Redukcji podlegać winni w pierwszym rzędzie żony i dzieci funkcjonariuszy państwowych, prowadzących wspólne gospodarstwa domowe, pełniące służbę w instytucjach państwowych. Zwalnianym pracownikom ma być wypłacana przysługująca odprawa.

Kwalifikowanie urzędn. cywilnych w wojsku.

Przy gabinecie ministra spraw wojskowych, oraz wszystkich dowódców okręgów i dowództwa floty została powołana Komisja kwalifikacyjna dla funkcjonariuszy cywilnych. Zadaniem komisji będzie kwalifikacja urzędników cywilnych od XII do VI. stopnia służbowego, zatrudnionych w działach służby wojskowej. Członkami komisji będą mianowani oficerowie i urzędnicy cywilni wyższych stopni.

Przeniesienie wojewody Gałęckiego.

(*) Ze sfer zbliżonych do rządu dowiadujemy się, że wojewoda Gałęcki, który ustępuje z Krakowa upatrzony jest jakoby przez premiera p. Witosa na posła Rzeszy w Wiedniu. Natomiast pos. Lasocki miałby objąć stanowisko wojewody.

Co mówi renegat Dąbał o Polsce.

W wywiadzie udzielonym przez b. posła Dąbała wydalonego z granic Rzeszy moskiewskiej prasie sowieckiej Dąbał porusza sprawy ekonomiczne Polski, mówi o ruchu robotniczym wreszcie o stosunku Polski do rewolucji w Niemczech. Dąbał „wątpi”, czy Polska zechce zastosować interwencję zbrojną ale oświadcza: „będzie zastosowane wszystko żeby utrudnić dostawę węgla i chleba do

Obrazy z „Polskiej Bolszewji”.

Hijeny i szakale.

Wiarogodni świadkowie opowiadają straszne ceny, na które patrzeli z okien w dniu 6 listopada w Krakowie.

Niektórzy bojowcy, którzy z pewnością nie należeli do polskich robotników rzucali się z wściekłością na rannych spadłych z konia ulanów i masakrowali ich. Jest świadek, który widział jak do młodego ulana leżącemu pod koniem, przyskoczył zaciągnięty w branie bojowiec i zaczął żołnierza bić łaską po głowie.

Rannemu żołnierzowi w ulicy Karłowickiej ściągnięto buty. Porucznika Zagórowskiego dobito bagnietami — i jak jego nieszczęśliwy ojciec oświadcza, doszczętnie obrabowano. Porucznika Trenkwalda straszliwie zmasakrowano.

Z wszystkich koni ściągnięto derki, siódła, uzdy etc.

Dopiero dalsze dochodzenia ujawnia całą grozę niektórych szczegółów.

Wśród uczelnych robotników, biorących udział w mordzie, okrucieństwa te wywoływały protest.

Kiedy zginął bohaterka a tak tragiczna na śmierć s. p. Bochenek, objął komendę nad szwadronem 8-go pułku ulanów im. ks. Józefa Poniatowskiego podporucznik śp. Mieczysław Zagórowski, który niestety padł w chwile później od kuli. Gdy s. p. Zagórowski spadł z konia śmiertelnie ranny, przyskoczył do niego jakiś człowiek i uderzył konającego bagnietem w pierś. Bohaterski oficer zginął z ostatnim okrzykiem „Niech żyje Polska!”

Złotki tłum obrabował doszczętnie — w kieszeni poległego znaleziono jedynie list, pisany do ojca s. p. Z. dra Zygmunta Zagórowskiego, kierownika departamentu szkół średnich ministerstwa oświaty w Warszawie.

Niemiec. W tem tkwi ogromne niebezpieczeństwo dla rewolucji niemieckiej”.

Jak pracują polscy bolszewicy.

DELEGAT SOWIECKI KONFEROWAŁ W WARSZAWIE Z BOLSZEWIKIEM ŁANCUCKIEM.

Według otrzymanych informacji delegat sowiecki Wigdor Kopp przed samym odjazdem z Warszawy odbył dłuższą konferencję z posłem Łanicuckim. Temat konferencji nie jest znany.

Odezwa komunistów polskich z Francji.

Do frakcji poselskiej związku proletariatu miast i wsi nadeszła sekcja partji komunistów polskich w Paryżu odezwę zwracającą się do Królikowskiego z prośbą o pomoc dla powszechnej zjednoczonej konferencji pracy we Francji. Odezwa nosi datę 27 IX.

Jak żyją Polacy w Porto Allegro.

statystycznych ogólna ilość Polaków w Brazylii: statystycznych ogólna ilość Polaków w Brazylii-

skiej prowincji Rio — Grando do Sul wynosi 600 osób, zamieszkałych przeważnie w Porto Allegro. Istnieją tam organizacje polskie: Sokół, im. Tadeusza Kościuszki i Tow. Białego Orła. Majątek „Białego Orła” wynosi 80,000 milirów. (Obecnie 1 milirów równa się 26,000 mkw) 2,080,000,000 mk. Polska kolonia jest zamożna, wszyscy posiadają własne domy, zajmują się przeważnie handlem, rzeźnictwem i piekarstwem. Z powodu jednak trwającej tam od pół roku rewolucji Polacy ponoszą straty.

Ochrona robotników polskich we Francji.

Wśród uchwał, które zapadły na pierwszym zjeździe robotników polskich we Francji odbytym w październiku br. zasługuje na uwagę punkt, który domaga się bezwzględnego ustanowienia przy wszystkich placówkach Konsularnych Inspektorów objazdowych. Zadaniem tych inspektorów byłoby czuwanie nad przestrzeganiem wykonywania artykułów konwencji emigracyjnej.

Teatr Miejski.

Dom osaczony.

Sztuka w 4-ach aktach Piotra Frondaie'a

Sztuka nie przedstawia większej wartości artystycznej ani ideowej. Nie można wprawdzie zaprzeczyć, iż napisana jest zaradnie i rzecznie — lecz jest to już wszystko, co możnaby o niej powiedzieć. Jeżeli zaś miejscami gra żywsza barwa, to będzie zasługą jej tła a nie samej akcji. Wprowadzenie pewnego pierwiastka egzotycznego musiało ją bezsprzecznie ożywić. Ale efekty to tanie, a nie zawsze wyzyskane przez reżysera.

Stworzona z końcem wojny światowej posiada wiele cech aktualności i miejscami patriotycznego zabarwienia. Dziś z repertuaru paryskiego zniknęła chyba bez śladu.

U nas błąka się jeszcze: Nie tak dawno w „Bagateli” krakowskiej — a ostatnio na scenie łódzkiej. Nie wiemy, co skłoniło dyrekcję do tej wystawienia. Chyba ta taniość artystyczna, która uzupełnia się dobrze z gustem naszej publiczności.

W r. 1917-ym podczas kampanji anglo-tureckiej, gdy Anglicy planują marsz z Egiptu do Syrii, zgłasza się do oddziału pułkownika Worda porucznik Jeff Gordon. Żona jego nowo żona jest Mary, dawna jego narzeczona, z którą rozłączyła go zła dola. W zasadzie chciał młody oficer zobaczyć kochaną i zginąć pod rozkazami jej męża. Ale śmierć nie przychodzi

ła. Zato wróciła z powrotem dawna miłość. Konflikt uczucia z honorem, serca z poczuciem obowiązku. Gordon trwa mocno przy tem drugim. Aż wdał się we wszystko przypadek i wchłodem przyleciał dramat. Porucznik wysłany na bardzo niebezpieczną, nocną wyprawę przychodzi żegnać się z Mary. W międzyczasie dom zostaje otoczony przez żołnierzy majora Davisa. Misję Gordona wykona wprawdzie w tajemnicy brat pułkownikowej Harry, jednakowoż Gordon padnie w podejrzenie. Nie chce sprawy rozwiać przed zły zuchem, przyznaje się nawet do knowania i zdrady z nieorzynacieliem, byle nie kompromitować Mary. Lecz ta, wznawszy prawde mężowi wybawi porucznika przed rozstrzelaniem. Word zrozumie ich i powoła niedługo potem na łożo śmierci, sam domagać się będzie, ażeby para kochających złączyła się ze sobą na zawsze.

Rzecz inscenizowana była nie zawsze szczęśliwie. Przedewszystkiem brakło w niej tego, co jest w podobnych egzotycznych trochę sztukach konieczne: pewnego zapachu i powietrza południa.

Gdyby nie pare dobrych szczegółów dekoracyjnych (np. w śmiałej perspektywie rzucony obraz Jerozolimy) nie mielibyśmy nigdy złudzenia, że znajdujemy się pod skwarem niebem Egiptu czy Syrii. Nie wyczuwaliśmy ani pożaru słońca — ani tego sneyficzego nastroju zmęczenia czy lenistwa któremu podlega każdy Europejczyk w pobliżu zwrotnika. Panowie w ciemnych mundurach pozapinanych wczelnie, w galowych czapkach — (jasne ubrania, hełmy korkowe, panie reżyserze!) bynajmniej

nie przypominali, że sztuka rozgrywa się wśród rozpalonych piasków Orientu. Tak pojęta, dział się mogła chociażby w buduarze paryskiej półdziewicy. Jej egzotyczne tło zatem zostało zatarte, bo dekoracje nie są jeszcze wszystkim, skoro pominięto psychiczny nastrój.

Natomiast zagrano ją doskonale.

Panowie powołani w angielskie szeregi czuli się wybornie, w swych mundur. Stąd tempo ich gry miało w sobie dużo zwyczajności i zaciecia. Wprawdzie p. Kosciński jako angielski pułkownik mógł zdobyć się na więcej chwilowej swartości, nie zmienia to jednak pewnika, że stworzył mocną a pełną uczucia kreację. Kraśnowiecki czuje się coraz lepiej na naszej scenie. Przy jego męskiej postawie pewna męska dyskrekcja akcentów może stworzyć harmonijną całość artystyczną. Zbyt kobiecy sentyment nie przystoi temu doskonałemu artyście. I właśnie dlatego, że go się wystrzeżać, w roli Jeffa Gordona zasługuje na żywe uznanie. Pełen sympatycznego a młodzieńczego ożywienia był Krotke — Harry, a stylowa i jednolijną powagę purytanina oddał p. Komornicki. Natomiast panie mimo starannych wysiłków p. Starskiej czuły się trochę gorzej w południowym klimacie. Rozwadowiczowa zniknęła zupełnie. Całe szczęście p. Grywińskiej że nie była szpiegiem w rzeczywistości; zbyt manifestacyjnie zaznaczała swą rolę została napewno, po pierwszych 5 minutach zdemaskowana i powieszona ze strażnicy teatru łódzkiego.

Dodatnia całość była przyjeta życzliwie i oklaskiwana z wielkim zapalem przez publiczność.

ZYGZAKI.

Co to będzie „konfiskata” czy kradzież?

Jak podaje biuletyn prasowy na zebra-
niu w Zw. Zaw. Robotników Szewskich między
innymi przyjęto następujący wniosek p. Bielec-
kiego:

Firmy, które podpisały umowę z robot-
nikami przyjmując wszystkie ich postula-
ty winny zaopatrywać materiał oddawa-
nym robotnikom szewskim w odpowiednie
stemple. Znalezione materiały bez wspom-
nianych stempli będzie przez komisję
strażkowa konfiskowane.

Prawdopodobnie każdy czytający te u-
chwały ze zdziwieniem przeczyta oczy-
wiście: „Czy Związek Zawodowy Robotników
Szewskich jest instytucją pracodawczą, lub
urzędem administracyjnym który za pewne prze-
kroczenia ma prawo nakazać konfiskaty cudzej
własności? Jaki więc związek zawodowy cze-
ładników szewskich ma prawo konfiskować
skórę, która dał mistrz strajkującemu robotni-
kowi?”

Mamy wrażenie że organy wykonawcze
związków zawodowych z chwila gdyby przysta-
piły do wykonywania swych czynności byłyby
śledzone przez policję państwową prosto za...
kradzież.

Podziwiam tylko odwagę związku za-
wodowego który podobną uchwałę eksploatu-
cyjną odważy się publikować.

X. X.

KRONIKA

— Kalendarzyk.

Niedziela dnia 11 listopada Marcina B. W.

Wschód słońca g. 7, m. 56.

Zachód „ g. 5, m. 02.

— Widowiska.

Teatr Miejski (Cegielniana 63)

Pp. „Jakos to będzie”, w. „Ten, którego biją po twarzy”

Teatr Popularny (Ogrodowa 18)

Po pol. „Grube ryby”, wiecz. „Stare miasto”

„Luzna” (Przejazd 1)

„Cyganeria”

„Casino” (Piołkowska 67)

„Niewolnica miłości”

„Odeon” (Przejazd 2)

„Gra z śmiercią” i serja.

Grand-Kino (Piotrkowska 72)

„Szalony czyn galernika”

Kino Spółdzielni Prac. Państwowych

„Lukrecja Borgja”

Kalendarzyk historyczny

1673 Wielkie zwycięstwo Jana Sobieskiego

pod Chocimem

1685 Jan III Sobieski zdobywa fortecę Szczytno

1693 Gen. rosyjski Drowicz zajmuje Kraków.

Wiadomości bieżące

— Nie pozwólcie sierotom po poległych
żołnierzach ginać z głodu.

Spółczesność łódzka wciągnięta w wir
nairoznorodniejszych interesów i zajęte politycz-
nymi walkami zapomina zupełnie o jednym z
kardynalnych swych obowiązków, a mianowicie
o podaniu pomocnej dłoni najniebezpiecz-
szym, jakim bezwzględnie są sieroty po poległych
wojskowych w obronie niepodległości państwo-
wości naszej.

Zbliżająca się zima stawia Zarząd Domu
Sierot przed sytuacją bez wyjścia. Brak środ-
ków żywności, bielizny, obuwia i węgla oto o-
braz najczarniejszej niedzieli tych które ojco-
wie legli za danie nam warunków spokojnej
egzystencji i normalnego funkcjonowania war-
statów pracy.

Ofiarę samych oficerów, piękny przy-
kład 28 p. S.K. który z racji święta pułkowego
przeznaczył znacznie większą kwotę na Dom Sierot
zamiat urządzenie przytułku — wysokie opo-
datkowanie się wszystkich oddziałów, przez teza-

CZY TO MOŻLIWE?

Dnia 9 bm. podałeś wiadomość z poli-
cji o podrobieniu rachunku przez p. Stepniaka
na sumę 8,000,000 mkp.

Sprawa przedstawia się tak się okazuje
po przeprowadzeniu śledztwa w zupełnie in-
nym świetle. Wymienionv. którego nazwisko
brzmia właściwie Stepniczak Franciszek oddał
żonę swoją Marię uznana jako chora na gruźlicę
kręgosłupa do prywatnego zakładu klinicz-
nego przy ul. Podleśnej, gdzie stwierdzono iż
chorą pomoże jedynie gorset ortopedyczny.

Po zwróceniu się do Kasy Chorych otrzy-
mał po dwóch tygodniach odpowiedź, że Kasa
Chorych gorsetów nie wyda, wobec czego cho-
rą należy wnieść do leczenia. Wówczas p. Ste-
pniczak zwrócił się do firmy Cukierman (Połu-
dniowa 28) gdzie dowiedział się iż cena gorse-
tu wynosi 5,000,000 mkp.

Na prośbę Stepniczaka kierownik Oddzia-
łu Kasy Chorych pokazując ustawę odpowia-
dział, że tylko może udzielić 200,000 mk. zapo-
mogi. Po kilku dniach cena gorsetu podskoczy-
ła na 8,000,000 mk. Postarawszy się o 5 milio-
nów dał je jako zadatek i otrzymawszy rachun-
ek od firmy Cukierman na 8 milionów udaje
się z nim do Kasy Chorych z prośbą o zapomogę
czem wzburzony pan kierownik krzyknął: trze-
ba z panem skończyć, ten kwit jest podrobio-
ny” i rozkazał aresztować Stepniczaka.

Po przeprowadzeniu śledztwa okazało się
że Stepniczak jest Bogu ducha winien, a kwit
przedstawiony jest najzupełniej prawdziwy,
brakowało na nim tylko znaczków stemplowych

Tego rodzaju postępowanie i narażanie
uczciwego nazwiska pracownika chcącego ra-
tować życie żony jest conajmniej niewłaściwe.

Niepotrzebne utrudnienia.

Ekspedycja Bagażowa st. Łódź-Kaliska
rozporządzeniem swym wstrzymała przyjmowa-
nie w Łodzi przesyłek bagażowych w kie-
runku Sosnowca, Katowic i t. p.

W imieniu interesantów zwracamy uwa-
gę miarodajnych czynników na bezsensowo-
ść podobnego zarządzenia. Obecnie kto
chce wysłać towar we wspomnianych kie-
runkach zmuszony jest z przesyłką jechać do
Koluszek i dopiero z tej stacji ponownie
ekspedjować bagaż. Czy Ekspedycja Bagażo-
wa zastanowiła się nad następstwami podob-
nego zarządzenia, czy zdaje sobie sprawę ile
czasu marnuje się tak w urzędach kolejowych,
w Koluszkach, jak i między sferami eksped-

djującymi przesyłki i czy uznaje czas tych jed-
nostek za bezwartościowy?

Wydziały Taryfowo-Przewozowy, oraz
Ruchu Dyrekcji Warszawskiej nie cofnęły
swego okólnika z dn. 27-7 1923 r. za Nr. 123,
polecającego przyjmowanie przesyłek bez
ograniczenia we wszystkich kierunkach, a za-
rządza zmianę instytucja niższa, od której ra-
czej powinno wymagać się większego zrozu-
mienia potrzeb miejscowych.

Nie zaszkodziłoby trochę rozważy i za-
stanowienia się przy wydawaniu zarządzeń
szczególnie w instytucjach najprymitywniej-
szych potrzeb społeczno-gospodarczych.

dobrowolne datki jak oficerów Sztabu D. O. K.
Dyonu Taborów, Zakł. Gosp. Wiewienia Śledz
i P.K.U. miasto nie mogą starczyć na pokry-
cie mnożących się wydatków.

Wydatki na pomoc mieć musi całe społec-
zeństwo z świadomością nie czynienia laski,
ale spełnienia jedynie świętego nakazu testa-
mentu poległych, kryjącego się w ostatnim
okrzyku duszy:

„Nie dajcie sierotom po nas ginać z
głodu!”

Ofiarę w pieniądzu i naturze przyj-
muje Zarząd Domu Sierot (Zielona 12). (pap)

— Uchwała miejskiej komisji przeciwal-
koholizacji.

Z dniem 1 lipca 1923 r. zredukowano w
Łodzi sto kilkadziesiąt zakładów ze sprzedażą
napojów alkoholowych.

Wszystkie te zakłady, pomimo zaprze-
stania wyszynku lub sprzedaży trunków, zach-
wały swe poprzednie szyldy.

Wychodząc z założenia, że każdy zakład
winien posiadać szyld z napisem, któreś określa-
jącym rodzaj zakładu, komisja uchwaliła by za-
kłady zredukowane ze sprzedażą trunku uwi-
docznily na swych szyldach ten rodzaj handlu,
jakim one się zajmują w tych zakładach, np.
restauracja ze sprzedażą piwa, iadłodajnia z
wyszynkiem piwa itp. (pap)

— Oredzie p. Prezydenta Rzeczypospol.

Komisariat Rządu na m. Łódź podaje do
wiadomości, że wykonanie orędzia p. Prezyden-
ta Rzeczypospolitej zostało powierzone drukar-
ni pod firmą „Jan Catty”, która to firma przy-
muje zamówienia.

Za każdy egzemplarz Oredzia należy u-
przednić wniesić na konto firmy w P. K. O. Nr.
4048 na 50,000 mk. oraz po 20,000 mk. na opa-
kowanie i przesyłkę od 1 do 10 egzemplarzy. (p)

— Budowa kościoła na Mani.

W dn. 9 bm. Magistrat rozpatrywał —
na wniosek komisji do zakupu gruntów, spr-
awę udzielenia 3 morgów gruntu miejskiego
pod budowę kościoła na Mani. Grunt ten zo-
stałby ewentualnie wydzielony z południo-
wo-wschodniej części znajdującego się na

Mani cmentarza. I owzięcie decyzji odroczo-
no do czasu otrzymania opinii specjalnej ko-
misji, złożonej z pp.: wiceprez. inż. Woj-
wódzkiego oraz ławników inż. Folkierskiego
i Bednarczyka.

— Pod budowę szpitala wojskowego.

Zgodnie z uchwałą komisji do zakupu
gruntów, Magistrat postanowił wstąpić do
Rady Miejskiej z wnioskiem o odstąpienie
władzom wojskowym pod budowę szpitala 16
morgów gruntu na polesiu konstantynow-
skim, przylegającego do ul. Krzemienieckiej.
Oddział zabudowy miasta, przy rozplanowa-
niu baraków szpitalnych, poczynił zastrzeże-
nia, aby w celu ukrycia baraków od ul. Krze-
mienickiej i parku założony został zieleńiec,
obsadzony drzewami wysokopięnnymi.

Cenę za rzeczony teren miejski określił
komisja, złożona z pp. ławników: Kulamow-
icza, inż. Folkierskiego i Bednarczyka.

— I ciężko, nawet nie pomoże.

Jak się dowiadujemy do Min. Spraw W.
wpływają często prośby młodszych podoficerów
zawodowych o zezwolenie na zawarcie związku
małżeńskiego w drodze wyjątku, mimo, że nie
mają ukończonych 24 lat życia.

W prośbach takich podają petenci czę-
stokroć jako główny powód okoliczność, że na-
rzucone ich znajdują się w odmiennym stanie
załączając przytem różnorodne zaświadczenia
stwierdzające, że narzucone znajdują się fak-
tycznie w tym lub innym miesiącu ciąży. Min.
Spr. Wojskowych zabroniło wydawania pozwo-
leń na prośby w powyższy sposób motywowane.

Podoficer zawodowy przed ukończeniem
24 roku życia może uzyskać zezwolenie na za-
warcie związku małżeńskiego jeżeli zostaje praw-
nym opiekunem małoletnich sierot, potrzebują-
cych opieki matczynej. (pap)

— Cyrk Ciniselli'ego.

Na ostatni program cyrku Ciniselli'ego
składa się szereg niezmiernie interesujących
produkcji. Są tam „szlagiery” nie przeciętnej
jakości jak np. „drabina śmierci” braci Bonne-
lis, których produkcja zmusza publiczność do
wstrzymania oddechu, lub Johnson-Johnson
zdumiewające sztuki kugiarskie, wreszcie
zongler i prestidigitator mr. Brann. Świetna tre-
sure koni demonstruje nam p. Ciniselli.

Samowolne podwyższenie cen przez hotelarzy.

W znacym zespole łódzkich paskarzy niepoślednie miejsce zajmują i panowie hotelarze. Mimo iż nie tak dawno uzyskali cennik według własnych kalkulacji, nie zadawalając się tem samorzutnie podwyższają cennik kilka razy w miesiącu.

Pożądanem byłoby by Referant Walki z Lichwą odczył tych panów również swą opieką i w myśl § 23 ustawy z dnia 2 lipca 1920 r. ścigał niesumiennych właścicieli.

Cena pokoju wynosi obecnie około półtora miliona marek.

Teatr i sztuka

— **Teatr Miejski.**

Dziś, t.j. w niedzielę o 3 po poł. przeWyborna komedia St. Kiedrzyńskiego p. t. „Jakoś to będzie” w mistrzowskim wykonaniu całego zespołu na czele z p. Pawłowskim. Wieczorem o godz. 8.15 głośny dramat Andrejewa pt. „Ten, którego biją po twarzy”.

— **Teatr Popularny.**

Dziś, w niedzielę dn. 11 bm. o godz. 3.15 pp. 3 akt. pogodna komedia M. Bałuckiego „Grube ryby”. Wieczorem o godz. 8.15, wodewil ze śpiewami i tańcami w 4 akt. „Stare Miasto”.

W poniedziałek, 12 bm. o godz. 8.15 wiecz., dla zrzeszeń robotniczych po cenach zniżonych, legenda ludowa w 10 obrazach E. Raupacha „Młynarz i jego córka”.

— **Dzisiejszy koncert Dygasa i Zboińskiej-Ruszkowskiej.**

Dziś w niedzielę o godz. 4-ej po poł. w sali Filharmonji na koncercie popołudniowym, poświęcony wyłącznie Wagnerowi, czarować nas będzie swym fenomenalnym głosem słynny nasz tenor bohaterski Ignacy Dygas i niezrównana primadonna Opery Warszawskiej Helena Zboińska-Ruszkowska, Dygas i Zboińska — to dwa najważniejsze filary Opery Warszawskiej, a każdy występ tych niezwykłych artystów budzi entuzjazm i stanowi prawdziwą uczcę dla muzycznego świata. Jak było więc do przewidzenia koncert ten wywołał olbrzymie zainteresowanie.

Ze sportu.

K. S. 28 P. S. K. — HAKOAH 4:2 (3:1)

Obie dr. grały słabo, szczególniejszą taktyką pozostawiała b. wiele do życzenia. Często gra zamieniała się w bezmyślną kopanie, prowadzoną w ospałym tempie. Segal był najlepszym graczem na boisku. Sedziował p. Fiedler.

„WARTA” W ŁODZI.

Poznańska „Warta” gra dzisiaj z Turystami. Ostatni wynik tych drużyn w Poznaniu (1:1) każe się spodziewać gry ambitnej i zdecydowanej.

ŁKS. — ŁTSG.

Ciekawe spotkanie tych drużyn odbędzie się o godz. 11 rano. Trudno przewidzieć komu przypadnie zwycięstwo. W przedmeczowym meczu zwyciężył Sokół z ŁKS-em II. Głg.—

— **Odczyt Wacława Sieroszewskiego**

Dziś zatem o godz. 8.30 wiecz. znakomity pisarz p. Wacław Sieroszewski wycłosi w Sali Filharmonji swój interesujący odczyt o Japonji. Odczyt ilustrowany będzie czterdziestoma oryginalnymi obrazami świetlnymi roboty japońskiej przywiezionymi z Japonji przez referenta.

— **Hurtownia Spółdzielcza „Rozwój” Radwańska 1.**

Swój do swego po swoje. Polacy i Polki, zdający sobie sprawę, co to jest swojski handel i w jakich warunkach on się znajduje, winni nabywać udziały w Hurtowni „Rozwój” prowadzącej handel artykułami pierwszej potrzeby i surowcami dla

Zróbcie to jaknajprędzej w interesie skarbu i obywateli.

W kasie skarbowej od kilku już tygodni panuje taki ścisł przy płaceniu podatków, że najcierpliwszą podatków po długim a bezskuteczniejszym wyczekiwaniu odchodzą od kasy, nie uskuteczniwszy wpłaty podatku. Podatków się zniechęcają, a skarb ponosi olbrzymie straty. Straty są dlatego olbrzymie, że obecnie wójtów podatkowe przenoszą czterdziestokrotnie wpływy za miesiąc październik.

Zgłaszają się do naszej redakcji podatnicy którzy trzeci dzień z rzędu oczekują w „ogon-

rzemieślników.

Udziały nabywać można: w Hurtowni „Rozwój” (Radwańska 1, róg Piotrkowskiej), w biurze Dyrekcji Okręgowej T—wa „Rozwój” (Podleśna 4) i w Banku Spółdzielczym (Andrzeja 3). 2403—0

— **Z Komendy Chorągwi Łódzkiej.**

Komenda Chorągwi Łódzkiej, (A), Z. H. P. niniejszem powiadamia zainteresowanych, iż otworzyła stały sekretariat czynny codziennie w godzinach: od 12—ej do 15—ej i we wtorki, środy i soboty: od 19—ej do 20—ej. Adres kancelarii: ul. Gdańska 29.

CASINO

„Niewolnica miłości”.

Oto dramat filmowy taki, jakiego pragną szerokie warstwy publiczności.

Scenarjusz Relizyńskiego daje akcję bogatą i różnorodną. Wykwintny pałac miejski, pierwszorzędnego hotel, spelunka gryszków, wielki stołeczny dancing, posęgi samochodów, przepiękne zdjęcia na tle polskiego krajobrazu, powóz zaprzęzony w czwórke wspaniałych, rozpedzonych rumaków, napad na dwór, — Tamor sento i Tamor profano — sceny pełne harmonii i sceny głęboko wzruszające, — oto kanwa, na której rozgrywa się miłosne perypetje młodego obywatela Halskiego. W sercu dziewczyny, uwiedzionej przez eleganckiego apasza, szefa bandy, nie wygasły iskry nocu szlachetnych. Pod wpływem miłości rozżala się one w płomień, który ogarnia duszę i zmysły, i prowadzi do najwyższej ofiary.

Interesującemu, przykrywającemu uwagę scenarjuszowi idą w pomoc najlepsi artyści filmowi, jakich w Polsce posiadamy. W głównej roli — Jadwiga Smońska, ulubienica publiczności kinematograficznej, piękna i słodka, jak zjawisko, w każdym ruchu, każdym wyrazie i każdym geście wydatniająca talent i zdobyta już rutynę. Obok niej Brydzińska i Malicka

Reżyserja p. Hertza umiejętna. Robota wytrawna, mogąca współzawodniczyć z lepszymi twórcami filmowymi Zachodu.

Dla kogo jest tramwaj?

Pytał się bogacza
Raz człowiek ubogi:
— „Na co zda się tramwaj,
Kiedy taki drogi?”

„Na to biedakowi
rzekł bogacz z prostotą:
— „Aby paskarz jeździł,
Biedny — szedł piechotą!”

W. G.

Dwie miarki.

Związki zawodowe wobec strajku w Kasie Chorych.

W związku z strajkiem lekarzy zwróciło się biuro informacji prasowych do kierowników związków zawodowych z prośbą o wyjaśnienie swego stanowiska w tej sprawie.

Przedstawiciel związku „Praca” p. Kaźmierczak oświadczył, że jest zdania, że o ile lekarze Kasy Chorych uważają(?) żądania swe za słuszne(?) to jednak nie powinni sprawy tak ostro traktować, a tem mniej przystępować do strajku.

Strajk taki zagraża zdrowiu i życiu olbrzymiej rzeszy pracowników i może się źle odbić na całokształcie życia gospodarczego miasta.

Lekarze winni wyznaczyć termin kilku tygodniowy, a w międzyczasie poczynić wszelkie kroki, mające na celu zlikwidowanie zatargu.

ku” jednak nie mogą się przed zamknięciem dostać do cienia.

W interesie skarbu leży jaknajszystsze załatwienie podatków ażeby gotówka prędzej napływała do kas. Nie można również narażać obywateli którzy chcą spełnić swój obowiązek na tracienie tak wiele czasu.

Władze skarbowe winny natychmiast otworzyć większą liczbę okienek lub powiększyć ilość punktów gdzie możnaby wpłacać podatki.

Stanowisko związku klasowego.

Kierownik związku klasowego nie był jeszcze zapoznany dokładnie z przebiegiem zatargu między lekarzami i zarządem Kasy Chorych. Uważa jednak, że o ile nie chodziło lekarzom o wyrównawcze 100 procent, to winni oni byli wstrzymać się z przystąpieniem do bezrobocia i w pierw wyczerpać wszelkie środki polubownego załatwienia zatargu.

Czy strajk maszynistów kolejowych nie zagrażałbytowi tysiący mieszkańców miast? Czy nie doszło do tego, iż ceny żywności były wyższe w Łodzi o 100 procent od Warszawy? Czy ogólna drożyzna niema pewnego podkładu w tych trudnościach transportowych, gdy od głodu ratowali całe rzesze robotnicze w miastach, burzuje, chłubiści i inni inżynierowie?

I... czy wtedy przedstawiciele robotników, też zalecali oględność w strajku?

Rzućmy lepiej na to zasłonę, i wyobraźmy chjenie i rządowi narodowemu, którego z powodzeniem można przedstawić wśród mas analfabetów i innych durni, jako przyczynę wszelkiego zła.

T.

Ofiary.

Na Inwalidów Wojennych.

Nr. 845 Firma B-ci Zapp 600,000

Na Weterana Nowakowskiego.

Nr. 846 E. M. 150,000

„ 849 B. M. 250,000

Na ochotkę Ks. Szm'la

Nr. 847 (Chleb św. Antoniego) bezimiennie 155,000

Na Gniazdo Łódzkie

Nr 848 B. M. 250,000

Na ofi-ry po wybuchu w Cytadeli w Warszawie

Nr. 850 F. Zdrojewski 300,000

Instytucje obdarowane zechcą w swoim własnym interesie jaknajprędzej podnieść złożone u nas ofiary.

Warszawska giełda oficjalna

GOTÓWKA.

Dolary 1,795,000

CZEKI.

N. Jork — 1,795,000 —

Londyn — 7,950,000 —

Paryż — 101,250 —

Belgja — 87,550 —

Szwajcarja — 317,520 —

WARSZAWSKA GIEŁDA AKCJOWA

Bank Dyskontowy — 5400 —

Bank Handlowy — 2250—2650—2600 —

Bank dla H. i P. — 1250—1300—1250 (1)

Bank Kredytowy W. — 340—400 —

Bank Hanlowy w P. — 950—1050 —

Bank Przem. Łw. — 390—410—400 —

Bank Spółdzielczy — 1100—1250 —

Bank Zachodni — 3800—4600 —

Bank Zjedn. Polsk. — 760—800 —

Bank zw. Sp. zarob. — 2100—2950 —

Kijewski — 2100—1900 —

Rudzki — 2400 (3) 2100 (4)

Puls — 210—260—240

Polski Przem. Naft. — 600 —

Norbin — 1300—1450—1400 —

Spiess — 600—680—631 i pół —

Wildt — 275—310—290 —

Chodorów — 3100—3000—3250 —
 Czersk 1300—2000 III em. 675—700
 Częstochowa — 19—19 i pół (3) 20 (4) 20 —
 Gosławice — 800—900—860 —
 Cukier — 4700—3900—4400 —
 Drzewo — 205—215—210 —
 Ortwein — 240—235—240 —
 Żegluga — 125—145 —
 P. T. E. — 180—160—175 —
 Węgiel — 5350—5500 —
 Tkanina — 55—65—60 —
 Jabłkowski — 80—120 —
 Siła i Światło — 550—500—515

Welt — 425
 Firley — 280—295—290 —
 Łazy — 105—150 —
 Cegielski — 585—625—660 —
 Mirków — 4750 —
 Rylscy — 65—59—60 —
 Ostrowiec — 11—10—10750 —
 Parowozy — 275—295—275 V em. 220—265
 Pocisk — 370—360—370 —
 Rohn — 600—550—575 IV em. 550
 Starachowice — 2400—2500—2475
 Ursus — 765—760 —
 Zieleniewski — 8200—8300—8150

Zawiercie — 350—320—340 —
 Żyrardów — 260—280—275 —
 Borkowski — 340—357 i pół —
 Synd. Roln. — 1100—1250
 Cmielów — 650—640 —
 Elektryczność — 1800—1600—1715
 Haberbusch — 4330—4300 —
 Kluczew — 450—435 —
 Fitzner — 5000—5400—5200 —
 Nobel — 760—800—780 VI em. 750
 Polska Nafta — 180—215—205 —
 Modrzejów — 8600—7000—7700 —

Grand-Kino
 Ostatnie 2 dni.

SZALONY CZYŃ GALERNIKA

Dramat w 6 aktach.

W roli głównej **HARRY NELSON**

2445-b

Cyrk Cimiselli

Największa amerykańska atrakcja!

„Drabina Śmierci”

Zagadka XX wieku ?? Wszyscy powinni zobaczyć i wiele innych atrakcji cyrkowych!
Odzia 2 przedstawienia o g. 4-ej ceny niższe i 8.30 wiecz.

(2459-b)

Zawodowa Szkoła kroju szycia i robót ręcznych,

Odnaczona złotym medalem

Mistrzynie cechu A. KOBYŁOWSKIEJ

Łódź, ul. Piotrkowska 154.

Kurs kroju pasowania i modelowania, Kurs szycia i mierzenia. Kurs wszelkich robót ręcznych, siodła i robót freblowskich. Po skończonym kursie uczennice otrzymują świadectwa prywatne i cechowe. Dla pracujących kursy wieczorowe. Zapisy w kancelarii szkoły od 10 do 1ej i od 6 do 8 wiecz. Sprzedają maszynki papierowych.

Biblioteka „Baroc”

dębowa z kryształami do sprzedania. „Zjednoczeni Meblarze” Juliusza 58. (2372-b)

Orzewka

owocowe i ozdobne w wielkim wyborze poleca Zak. Ogr. L. Kołaczkiego, Piotrkowska 241. 250686

Na raty

tygodniowe lub miesięczne można zakupić **Płótna** obrusy, kapy, **chustki** towary wełniane, ceraty, linoleum

„ZGODA”

Gdańska 77.

Kupuje 2124

placę 200 proc. drożej za brylanty, złoto, srebro i biżuterję, zęby sztuczne, garderobę i szale czarne. Zachodnia 32, naprzeciw lombarda, l. p., L. Milich.

Okazja

Płyty gramofonowe stare, polskie kupuje i zamieniam na nowe. Konstytucyjna 5, prawa oficyna m. 28. Czarabski. 2315s

Ważne na czasie: pracownia „Jozefiny”

Piotrkowska 163 m. 5, przyjmuje suknie palta i kostiumy. Dla pań biuralistek i pracujących z powodu ciężkich warunków przyjmuje obstatunki w połowę ceny. 2270b1

Lokal

składający się z 3-ech pokoi i kuchni, łazienki etc. w śródmieściu zaraz do wynajęcia. Wiad.: Al. Kościuszki 41, administracja „Rozwoj”. 2595 b

KASA CHORYCH M. ŁODZI

niżej zawiadamia, iż w związku z bezrobociem lekarzy w niej zatrudnionych na zasadzie reskryptu Okręgowego Urzędu Ubezpieczeń w Warszawie z dnia 8 XI 1923 r. Nr 1222/25 w myśl art. 25 ust. III ustawy z dnia 19 maja 1920 r., począwszy od dnia 9 XI r. b. udzielać będzie członkom ubezpieczonym zamiast pomocy lekarskiej świadczeń w gotówzno w wysokości do 2/3 przeciętnego zasiłku emerytalnego w wszystkich grupach zarobkowych, po przedstawieniu r-ku lekarza. W wyjątkowych wypadkach wypłata może nastąpić zgóry.

Wypłaty zasiłków pieniężnych dokonują w dalszym ciągu lecznice i ambulatorja bez podpisu lekarza, a za każdorazowym potwierdzeniem kierownika poradni.

W lecznicach i ambulatorjach, w których pracują felczerzy, pomoc felcerska będzie udzielana w dotychczasowych rozmiarach.

Akaszerki będą udzielały pomocy położnicom na dotychczasowych warunkach.

Apteki Kasowe na czas trwania bezrobocia czynne będą 24 godzin na dobę, przyczem chorzy otrzymywać będą leki na podstawie recept prywatnych lekarzy, poświadczonych przez organa Kasy.

Ponadto w niedzielę i święta zaprowadzone zostają w Lecznicach i aptekach I (Karola 28), II (Piotrkowska 17) III-e (Zagiewnicka 46), IV (Widzew, Szpitalna 2) oraz w nowo utworzonej aptece V, przy ul. Bednarskiej 5 dyżury czynne bez przerwy całą dobę.

Kasa Chorych m. Łodzi

(—) Inż. L. SZUSTER
 p. o. Dyrektor

(—) Dr. ED. GIEBARTOWSKI
 Komisarz

Największy Magazyn w Łodzi!

„Chrześcijański Jarmark Łódzki”

Piotrkowska 44, I-e piętro, tel. 613.

Na raty

polecamy oficie zaopatrzone w modne i sezonowe towary wszystkie nasze działy. Wełny. Kambrany na garnitury, palta i suknie. Podszewki. Białe towary bielizniane. Liniane obrusy i serwety. Ręczniki. Barchany. Chustki. Kapy. Koldry. Trykotaże. Galanterję. Ozuwie. Gotowe ubrania. Palta damskie, męskie i dziecinne. Własna pracownia krawiecka wykonywa zamówienia. Nowe działy ceraty i czapek.

UWAGA: Kupcom z działu hurtowego sprzedajemy po cenach fabrycznych na kredyt. (2255-b-12)

Meble anie i moderne!

Całe komplety i pojedyncze przedmioty wykonujemy w naszym zakładzie podług najnowszych modeli na dogodnych warunkach. UWAGA: Udzielamy gwarancji za solidne wykonanie.

F. Krzyżowski i S-ka

Zakład stolarski w Łodzi, ul. Napiórkowskiego 7, przy Górnym Rynku. 2311s1

Spirytus 94%

wyższego gatunku za zezwoleniami na cele lecznicze dla kooperatyw, fabryk i różnym instytucjom — poleca —

Wytwórnia Wódek i Likierów

H. Kowalski

Łódź, Sienkiewicza 50, tel. 19-32, 2453s1

Radzę Ci! Kupować towary tylko pod firmą:

„Najtańsze źródło”

Łódź, ul. Dzielna Nr 36.

Płótno białe i kolorowe: na wyspy, na posciel, cągi, szarówka chustki, podszewka, szewioty, bosony, sukna, korty, welury, etamiay, barchany, flanela, sybiry i in. Na życzenie wysyłam towary pocztą za zaliczeniem.

Dla przyjezdnych prosta droga z dworca kaliskiego tramw. Nr 5 lub 8. 2457-k-1

Wyższa szkoła kroju i szycia

„JOZEFINY”

mistrzynie cechowej

nagrodzona na wystawie pracy kobiet w Warszawie złotym medalem, w Belgji srebr. i dyplomami uznania

Łódź, Piotrkowska 163.

Kursy wyższe i niższe Metoda kroju podług systemu francuskiego i angielskiego Gruntowna nauka pasowania mierzenia i upinania. Dla początkujących przygotowujemy kurs szycia. Przy szkole duża pracownia sukien, gdzie uczennice nacierają wprawy i gustu. Specjalny oddział artystycz. haftu i rysunków. Po złożeniu egzaminu w Cechu uczennice otrzymują patenty cechowe, lub świadectwa prywatne. Na miejscu duży wybór manekinów. 2574s1

Cena ogłoszeń: Przed tekstem i w tekście 10.000 mk., za tekstem 8.000 mk., zwyższone 4.500 mk., wśród drobnych 8.000 mk., nekrologi 6.000 mk., komunikaty 8.000 mk., za wiersz milimetryowy miejscowe 50 proc. drożej, graniczne 100 proc. Labelkowe i fantazyjne ogłoszenia 50 proc. drożej. Stronica przed tekstem dla ogłoszeń podzielną na 3 tany, za tekstem na 5 tamów. Artykuły bez ornamentów honorarium redakcyjne za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmują się do godz. 6-ej, po 6-ej zalicza się 50 proc. Za terminowe wchodzenia ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje jeszcze przedtem przyjęcia bez uprzedniego zawiadomienia. „Rozwoj” można zamawiać w Zeglerru u p. Lacha w Pabjanicach u p. Zatorskiego, ul. Zamkowa.